

# Jednodniówka

dla Uniwersytetu | 12/06/18

redakcja Marta Koronkiewicz | Paweł Kaczmarcki

skład Karol Poręba

W całym kraju trwają protesty przeciwko próbom ograniczenia wolności oraz demokracji w polskiej nauce i na uczelniach wyższych.

Wolny, demokratyczny uniwersytet to wartość ważna dla literatury, zwłaszcza dla poezji: wiersz, tak jak akademia, odwołuje się do otwartej, demokratycznej debaty i wspólnej pracy wyobraźni.

Dialog wiersza i uniwersytetu ową debatę – i wyobraźnię – buduje.

Poprosiliśmy grupę poetów o przygotowanie wierszy wspierających ogólnopolski protest. Z ich utworów złożyliśmy poniższą „Jednodniówkę”.

Jako jej redaktorzy, zamiast krytycznoliterackiego posłowania proponujemy czytelniczkom i czytelnikom zestaw słów-kluczy – haseł, pojęć i pomysłów, które naszym zdaniem naprowadzają przy czytaniu „Jednodniówki” na ciekawe lekturowe tropy:

autonomia – demokracja | prawo – głos | koniec – brak | świat – nauki | kultura – praca | co – potem

June Jordan  
WIERSZ O MOICH PRAWACH  
przeł. Maciej Topolski

I nawet tego wieczoru kiedy potrzebuję przejść się i dojść do ladu z wierszem o tym dlaczego nie mogę wyjść i nie musieć zmieniać swoich ubrań butów swojego ciała swojej postawy płci i tożsamości tego ile mam lat że to moja sprawa że jestem kobietą samotną tego wieczoru/samotną na ulicy/samotną w tym byciu nie do rzeczy/a rzecz w tym że nie mogę robić tego co chcę robić ze swoim własnym ciałem bo nie mam tej płci co trzeba tylu lat i tej skóry co trzeba przypuśćmy że to nie zdarzyło się tu w mieście ale tam na plaży/ albo gdzieś głęboko w lesie i że chciałam przejść się sama żeby pomyśleć sobie o Bogu/albo pomyśleć o dzieciach albo pomyśleć o świecie/wszystkim tym co uobecnia się w świetle gwiazd i w ciszy: nie mogłam przejść się nie mogłam myśleć nie mogłam zostać tam sama

kiedy tak bardzo potrzebowałam być sama ponieważ nie mogę robić tego czego chcę ze swoim ciałem i

kto do cholery rzeczy

tak poukladał

we Francji mówią że jeśli facet mnie spenetruje

i nie będzie miał wytrysku to znaczy że nie zostałam zgwałcona

a jeśli później dźgnę go nożem i będę krzyczeć i

błagać tego skurwysyna i jeśli nawet później roztrzaskam

mu łeb młotkiem i jeśli nawet później on

i jego kumple zerznął mnie to później

nie sprzeciwię się nie było

gwałtu ponieważ ostatecznie rozumiesz ostatecznie

oni mnie wyruchali ponieważ ja nie byłam taka jak trzeba ja

znów nie byłam tak jak trzeba sobą kiedy nie byłam/jak trzeba

tym kim jestem

tak jak Południowa Afryka

kiedy penetruje Namibię która penetruje

Angolę i czy to znaczy że no skąd wiadomo że

Pretoria miała wytrysk jaki jest dowód na to

że obrzydliwie i brutalnie spuszczone się na czarną ziemię

i jeśli później

Namibia Angola i Zimbabwe

i jeśli później wszyscy moi kuzyni i kuzynki sprzeciwią się

samospaleniu wiosek i jeśli

mimo to przegramy co powiedzą ci duzi chłopcy czy oni

sprzeciwią się razem ze mną:

To idziecie ze mną? Jesteśmy nie tacy jak trzeba

o skórze nie takiej jak trzeba nie z tego kontynentu co trzeba i co

do cholery wszyscy tacy rozsądni się zrobili

i jak pisali w Timesie tamtego tygodnia

1966 roku kiedy w C.I.A. ustalono mamy taki to a taki problem

i ten problem nazywa się Nkrumah więc

zastrzelili go a wcześniej był Patrice Lumumba

a jeszcze wcześniej był mój ojciec na kampusie

mojej szkoły z Ivy League i mój ojciec bał się

wejść do kawiarni ponieważ jak mówił był nie taki

jak trzeba w nie takim jak trzeba wieku i nie takiej jak

trzeba skórze płci tożsamości i opłacał mi czesne a

jeszcze wcześniej

mój ojciec mówi że nie powinnam była mówić że

powinnam być chłopcem ponieważ on chciał właśnie/takiego

chłopca i że powinnam była mieć jaśniejszą skórę i

że powinnam była mieć prostsze włosy i że

nie powinnam oglądać się tak za chłopcami zamiast tego powinnam

być właśnie/takim chłopcem a jeszcze wcześniej

moja matka namawiała mnie żebym zrobiła operację plastyczną

nosa i założyła aparat na zęby i mówiła mi

żebym dała spokój z tymi książkami dała spokój mówiąc

inaczej

mam wiele wspólnego z problemami C.I.A.

z problemami Południowej Afryki problemami

Exxon Corporation mówiąc ogólnie problemami białej

Ameryki i problemami nauczycieli

i głosicieli słowa bożego F.B.I. i pracowników

opieki społecznej a szczególnie z moimi Rodzicami/mam wiele

wspólnego z problemami ponieważ problemy

jak się okazuje

to ja

To ja jestem historią gwałtu

To ja jestem historią sprzeciwu wobec tego kim jestem

To ja jestem historią sterroryzowania i uwięzienia

siebie samej

To ja jestem historią napaści i przemocy i niepoliczonych

armii które sprzeciwiają się temu wszystkiemu co chcę

zrobić ze swoim umysłem ciałem i duszą i

bez względu na to czy chciałam przejść się nocą

bez względu na miłość którą czuję

bez względu na nienaruszalność mojej waginy i

nienaruszalność moich narodowych granic

nienaruszalność moich liderów nienaruszalność

wszystkich bez wyjątku pragnień

które pochodzą z mojego własnego indywidualnego

idiotycznie samotnego i pojedynczego serca

zostałam zgwałcona

bo

wiem nie byłam taka jak trzeba nie tej co trzeba płci nie w tym co trzeba

wieku nie w tej skórze nie z tym nosem nie z tymi włosami nie miałam

tych co trzeba potrzeb nie tych co trzeba snów byłam nie stąd

nie w tym co trzeba ja

To ja byłam znaczeniem gwałtu

To ja byłam problemem którego wszyscy chcą

pozbyć się przymusową

penetracją która ma lub nie swój zawieszisty dowód/

ale żeby nie było wątpliwości ten wiersz

jest przeciwko ja jestem przeciwko

mojej matce mojemu ojcu nauczycielom

F.B.I. Południowej Afryce Bedford-Stuy

Park Avenue American Airlines sterczącym

na rogach ulic fiutom podlizującym się cwaniakom w

samochodach

*Jestem taka jak trzeba: I moje imię jest takie jak trzeba*

Moje imię należy do mnie do mnie do mnie

ale wiem kto do cholery rzeczy tak poukladał

ale wiem że od tej chwili mój sprzeciw

moja zwyczajna codzienna conocna niepodległość

może naprawdę kosztować cię twoje życie

Ilona Witkowska

SZYBKIE WIERSZ DEDYKOWANY KONKRETNEMU KONFLIKTOWI

jest kilku Marcinów Świetlickich.

jeden – jest byłym sportowcem mało popularnej dyscypliny,

jeden – jest dzieckiem i nie ma ciekawych zainteresowań,

jeden – który teraz nie wiadomo, co robi – był basistą w zespole Dębowe Ryje

jeden ma syna, który dostał robotę w Netflixie bo szukali kulturoznawców

w ogłoszeniu było: zatrudnimy ludzi po kulturoznawstwie

nie mogłam uwierzyć

Tomasz Bąk

IT’S HER FACTORY

Monolog okrągły i gładki

jak jajo kury z klatkowego chodu

trzymanej na zapleczu wydziałowej stołówki,

które staje nam w gardle,

gdy płacimy zbliżeniem.

Jak dużo trzeba się nagadać, żeby nic nie powiedzieć.

Mówienie do tłumu jak do psa, traktowanie tłumu

jak kundla, który zamilknie, gdy rzucą ochlap.

Dla waszej wiadomości: dobrze ułożone z nas kundle,

dlatego sitting, a nie pissing,

dlatego listem częściej niż kłami.

Kłami jedynie zadajemy kłam,

choć nasze doświadczenie to chlām

wprasowany w plik powerpointa.

W świecie nauki nie jesteśmy naukowcami.

W świecie nauki, bo nie jesteśmy naukowcami,

w świecie nauki, w świecie nauki.

Może i macie fabryki, ale to my

schodzimy z taśmy.

Karol Poręba

ZAJRZYJ POD ETYKIETĘ I POWIEDZ

*you*

*yes you!*

*stand still laddie*

autonomia jest jednym z priorytetów konstytucji

dla nauki autonomia uczelni jest kluczowa

rozwolnienie potencjału słów

na osiach podziału pracy

wierszem

poetki macdonaldów

znające miejsce chleba w zarządzie firmy

brak

oddechu na cień sarkazmu

brak oddechu na słowa

niezgody

poeci nauki i mowy

*Warszawa–Łódź–Gdańsk–Kraków–Wrocław*

Bartosz Sadulski

KONIEC HISTORII

gdy zbraknie ropy

i skończy się kakao

czy będziesz świętował

czy ci będzie mało?

gdy zabraknie gazu

i skończą się subskrypcje

czy pojedziesz rowerem

podpisać petycję?

gdy dobiegnie końca

kadencja tyrana

czy zagłosujesz w końcu

na kubę barana?

gdy skończą się kredyty

i szczeną korporację

czy przeprosisz marksa

i powiesz że miał rację?

gdy stopią się bieguny

i wyczerpią słowniki

będziemy stawiać

czy obalać pomniki?

gdy skończy się karnawał

i miną festiwale

czy zdelegalizujemy w końcu

polski kabaret?

gdy władzę na świecie

przejmą rektorzy

czy będzie to cud

czy też dopust boży?

gdy uczelnie wyższe

zastąpią rankingi

wyjdziemy na ulice

czy tylko na parkingi?

gdy już nikt

nie będzie chciał być razem z nami

czy będziemy smutni

czy ukontentowani?

nad horyzontem błyska się i słychać szczek gowina:

koniec świata będzie inny

koniec świata będzie inny

**praktyka**

ANALIZY I OŚWIATY

}}}